

Kazimierz Malinowski

Turystyka kulturalna i międzynarodowa kampania na rzecz zabytków

Ochrona Zabytków 18/1 (68), 53-54

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Turystyka kulturalna
międzynarodowa
kampania na rzecz
zabytków*

Pod tym hasłem Międzynarodowa Federacja Dziennikarzy i Pisarzy Turystyki (FIJET), zorganizowała swój doroczny kongres w Atenach w dniach 22—29 października 1964 r. FIJET podjęła ten temat z inicjatywy UNESCO, która 2-go czerwca 1964 r. uroczystie proklamowała międzynarodową kampanię na rzecz zabytków oraz wydobycia ich wartości i znaczenia (*mise en valeur*). Problem ten jest jak najściślej związany z zadaniami Federacji, która opierając się na karcie UNESCO chce ułatwić kontakty między różnymi cywilizacjami i kulturami, umożliwiać wymianę idei i służyć w ten sposób sprawie pokoju i bezpieczeństwa. FIJET, w skład której wchodzi *ludzie przybyli z krajów o różnych systemach politycznych i filozoficznych*, może walnie przyczynić się do realizacji tej idei. Dyrektor Generalny UNESCO p. René Maheu, w piśmie skierowanym do Federacji z okazji 10-lecia jej istnienia, biorąc pod uwagę ogromny rozwój komunikacji i turystyki, ułatwiającej ludziom bliższe poznanie się i wzajemne rozumienie, stwierdził, iż *dziennikarze i pisarze turystyki, przez swoje artykuły i reportaże o życiu narodów, pięknie różnych miast i okolic oraz bogactwie artystycznym i kulturalnym ludzkości, bardzo poważnie przyczynili się do nadania turystyce tak szeroko pojmowanej treści*.

W Federacji reprezentowanych jest obecnie 29 krajów, wśród nich prawie wszystkie kraje europejskie. Spośród państw obozu socjalistycznego członkami Federacji są stowarzyszenia narodowe Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Polski, Rumunii i Węgier. W Atenach w charakterze obserwatora obecny był przedstawiciel Unii Dziennikarzy Związku Radzieckiego i przedstawiciele „Society of American Travel Writers”. W skład delegacji polskiej wchodził red. Kazimierz Dębnicki — wiceprezydent Federacji, red. Stanisław Ziemia — prezes polskiej sekcji dziennikarzy i pisarzy turystyki i niżej podpisany.

W czasie obrad zgromadzenia generalnego zaakceptowano wnioski o przyjęcie w skład Federacji stowarzyszenia dziennikarzy i pisarzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Fakt ten należy odnotować jako niecodzienne wydarzenie, wobec oporów organów międzynarodowych w stosunku do państw, które nie są członkami Organizacji Narodów Zjednoczonych. Zgromadzenie zaakceptowało również propozycję delegacji czechosłowackiej wydawania na własny koszt biuletynu informacyjnego Federacji. Ponieważ Francuzi wystąpili z podobną inicjatywą, podzielono zakres: czeskie pismo będzie miało charakter wewnętrzny, francuskie — przeznaczone będzie dla kontaktów zewnętrznych.

Na kongresie, który poświęcony był sprawie ochrony zabytków, wystąpili z przemówieniami powitalnymi przedstawiciele Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych A. P. Referaty wygłosili przedstawiciele Czechosłowacji, Belgii, Francji, Grecji, Hiszpanii, Izraela, Jugosławii, Polski i Rumunii.

Obrady zainaugurował Georges Dopagne, wiceprezydent FIJET-u i prezes Stowarzyszenia Pisarzy Belgijskich, pięknym i ze swadą wypowiedzianym referatem na temat stosunku pisarzy do zabytków i ich udziału w rozbudzaniu zainteresowania dla dzieł sztuki i pomników historycznych. W swym wywodzie, zaczynającym się od czasów starożytnych, przypomniał nazwiska pisarzy tej miary jak: Rousseau, Chateaubriand, Victor Hugo, Balzac, Alfred Musset, Prosper Merimée, Stendhal, którzy — każdy w inny sposób — uczyli nas patrzeć i widzieć urok i piękno dzieł dawnych epok. Listę tę przeprowadził aż do naszych czasów, wymieniając spośród Francuzów Anatola France'a, Mistrala, a wśród obcych — Mickiewicza i Słowackiego, co dało mu okazję do wypowiedzenia kilku słów na temat Warszawy, którą nazwał w pięknym porównaniu — westalką kultury.

Pisarz grecki M. I. M. Panayotopoulos apelował o zainteresowanie i zbliżenie literatury do architektury. Mówił m. in., że poeci, prozaicy i pisarze w ogóle wzięli na siebie odpowiedzialność za odczytanie antyku, którego głos zakłęty jest w ruinach. Nie wystarczy bowiem formalna admiraacja, ani zakłopotane milczenie turystów stojących wobec tych świadków starożytności.

Podpisany — zajął się problematyką teorii konserwatorstwa. Przypominając tradycje ochrony zabytków, sięgające starożytnej Grecji, omówił podstawy socjologiczne i przesłanki historyczne konserwatorstwa i zbieractwa oraz zanalizował zagadnienie konserwacji i restauracji na tle systemu pojęć Riegla i Frodla. Wartość symbolu jako czynnika inspirującego, wprowadzona przez Frodla, dała okazję do informacji o odbudowie Warszawy i pracach konserwatorskich, wykonanych w Polsce w ubiegłym dwudziestoleciu. Kończąc zwrócił uwagę na znaczenie turystyki zabytkowej jako przeciwwagi na niwelujący i standaryzujący wpływ tzw. kultury masowej oraz zaapelował o jak najszersze wykorzystanie zabytków przez

turystykę jako elementu Wychowania, Wiedzy i Kultury, tych 3 symboli działalności UNESCO.

Następni mówcy zainteresowali się głównie podstawami prawnymi ochrony zabytków. Prezydent FIJET-u — José I. de Arrillaga (Hiszpania) w referacie na temat *Prawo porównawcze i środki prawne ochrony dzieł historycznych i artystycznych*, przeprowadził wnikliwe porównanie ustaw różnych krajów i stwierdził wiele podobieństw, co zapowiada że niezadługo będziemy mogli stworzyć jednolite Prawo Zabytków. Na zakończenie słusznie zwrócił uwagę, że wydanie ustaw, dekretów i zarządzeń nie wystarczy; trzeba aby były respektowane i przestrzegane. W tym widzi wielką rolę pisarzy, którzy powinni podjąć zadanie kształcenia mas w duchu szacunku i podziwu dla spuścizny historycznej i artystycznej, jaką nam przekazały dawne pokolenia. Zabytki są nie tylko własnością państwa, w którym się znajdują, są dobrem całej Ludzkości. Sprawa ochrony zabytków stała się przeto zagadnieniem międzynarodowym. Zadaniem pisarza jest więc czuwać i przestrzegać przed wszelkimi niebezpieczeństwami, które im grożą.

Karel Zieris, delegat Czechosłowacji, powołując się na ustawę z 1958 r., wyłożył podstawy ochrony zabytków w państwie socjalistycznym, wskazując, że kultura socjalistyczna opiera się na pełni wartości stworzonych przez ludzkosć w trakcie kształtowania się formacji społecznych. Zabytki są ważnym elementem wychowania publicznego i rewolucji kulturalnej. Tym należy m. in. tłumaczyć, że państwo socjalistyczne łoży również na ochronę obiektów stanowiących własność prywatną. Ochrona zabytków nie może być jednak wyłącznie zadaniem organów konserwatorskich, musi być przedmiotem zainteresowania wszystkich czynników kierowniczych i intelektualnych narodu. Musi być przedmiotem troski wszystkich obywateli, także młodzieży. W tej sprawie rolę mobilizującą może odegrać prasa i propaganda.

Jacques Soubielle zapowiedział, że we Francji przygotowuje się nową ustawę, która pozwoli zaliczać do klasy obiektów państwowych prywatne nieruchomości — bez zgody właścicieli — i ułatwi wywłaszczenie w tych wypadkach, kiedy właściciele nie mogą lub nie chcą podjąć się zabezpieczenia zabytkowej architektury. Dla roztoczenia opieki nad szerszym kręgiem zabytków zaapelował, aby przemysł podejmował się odbudowy, tak jak dziś podejmuje się utrzymania ekip sportowych.

Konto Fatourou poinformował, że Grecja podjęła ochronę zabytków nowożytnych, tworząc w 1964 r. nową eforię dla tych zadań. Przedstawiciele Jugosławii (Vasa Jaksic) i Rumunii (Emanol Valeriu) mówili o ochronie zabytków w ich krajach i o pracach wykopaliskowych, prowadzonych w ostatnich latach. Reprezentant Izraela (Haviv Kanaan) mówił o starożytnych miejscowościach jako o atrakcji turystycznej.

Obrady zakończył sekretarz generalny FIJET-u Jacques Billiet (Francja). Przypomniał słowa Generalnego Dyrektora UNESCO, wypowiedziane z okazji otwarcia kampanii: *dziedzictwo kulturalne, jako wspólne dobro ludzkości, powinno być zachowane w interesie wspólnoty narodów*. Dobry przykład międzynarodowej pomocy dla ratowania zabytków Nubii pozwala mieć nadzieję, że kampania w sprawie ochrony monumentów wszelkich epok i wszystkich miejsc odniesie spodziewany skutek. Nie wystarczy jednak skierować ten apel do władz publicznych i towarzyszów naukowych. W sprawie zachowania i udostępnienia zabytków trzeba, aby szeroka publiczność rozumiała cel i znaczenie wysiłków, które należy podejmować dla ratowania zabytków. Tym, którzy dla równowagi budżetowej bronią się przed wydatkami na potrzeby zabytków, należy wskazać na zyski, jakie daje turystyka kulturalna. Jacques Billiet, nawiązując do tej kwestii zwrócił uwagę, że kampanię można traktować jako apel o udzielenie pomocy, a zarazem jako dokument wskazujący na niedostatek wysiłków, jakie podejmują władze we wszystkich krajach. Przypomniał więc swoje wystąpienie z 1961 r., kiedy zarzucał, że ochrona pomników przeszłości jest czysto teoretyczna i że w większości wypadków działalność nasza musi polegać na żądaniu, aby ta ochrona była bardziej efektywna. Tak jak René Maheu — mówił sekretarz generalny FIJET-u — mamy nadzieję, że rządy wezmą pod uwagę zalecenie UNESCO, ale wiemy z doświadczenia, że uczynią to tym chętniej, gdy będą przynaglone przez opinię publiczną. Na zakończenie przypomniał, że ruch turystyczny, który ma wielkie znaczenie dla zachowania zabytków, może być dla nich również bardzo niebezpieczny. Trzeba więc zwalczać wszelkie akty wandalizmu i grabieży, dokonywane w imię przysposobienia dla potrzeb turystyki. Wskazał również na konieczność kompleksowego traktowania zabytków i krajobrazu: Nie ma prawdziwej turystyki jak tylko kulturalna, ale i nie ma też turystyki bez natury, ponieważ ona stanowi nieodzowne ramy zabytku.

W rezolucji powziętej jednogłośnie: Federacja Międzynarodowa Dziennikarzy i Pisarzy Turystyki, przyjmując w sprawach konserwacji i restauracji zasady sformułowane w „Karcie Weneckiej” z 1964 r., zwraca się z apelem do wszystkich stowarzyszeń narodowych o poparcie, w sposób jak najbardziej całkowity i pełny, międzynarodowej kampanii ochrony zabytków, proklamowanej przez UNESCO i o mobilizowanie jak najszerszej opinii publicznej w ramach stałej akcji czujności i aktywnej ochrony zabytków. Taką rezolucję podjęto, ponieważ jedyną wolą dziennikarzy i pisarzy turystyki jest utrzymanie dziedzictwa jednorazowego i niewymiennego, jakim są bogactwa historycznych i naturalnych świadectw wysiłków ludzkości, podejmowanych w imię Kultury i Piękna.

Kazimierz Malinowski